

Data publikacji : 30.11.2009

▶ ROZDZIAŁ I: MIT

Tytani i Kształtowanie Wszechświata



Nie są znane żadne fakty na temat powstania wszechświata. Niektórzy twierdzą, że katastrofalna w skutkach kosmiczna eksplozja sprawiała, że niezliczone światy rozpoczęły swą wieczną wędrówkę po nieskończonej Wielkiej Ciemności - światy, które pewnego dnia dadzą życie wspaniałym i potwornym formom życia. Są tacy, którzy uznają, że cały wszechświat został stworzony przez jedną, wszechpotężną istotę. Mimo, że informacje na temat początku chaotycznego wszechświata nie są pewne, wiadomo, że powstała potężna rasa, która miała ustabilizować światy i zapewnić bezpieczną przyszłość istotom, które będą kroczyć ich śladem.

Tytani, kolosalni bogowie z odległych zakątków kosmosu, o metalicznej skórze, odkrywali nowo-powstały wszechświat i rozpoczynali swoją pracę na planetach, na które się natknęli. Formowali światy wznosząc na nich potężne góry oraz zalewając je bezkresnymi morzami. Tworzyli niebo oraz atmosferę. To wszystko było częścią i planu, aby nadać ład chaosowi. Swą moc przekazywali również innym rasom, aby te stały na straży integralności poszczególnych światów.

Rządzeni przez elitarną grupę zwaną Panteonem, tytani w pierwszych wiekach swej działalności zaprowadzili ład w setkach milionów światów Wielkiej Ciemności. Panteon, który stał na straży ukształtowanych światów zawsze był gotów odeprzeć ataki ze strony podłych istot wyłaniających się z Wirującej Czułości. Ten eteryczny wymiar chaotycznej magii, która łączyła wszystkie światy, był domem dla nieskończonej ilości demonicznych stworzeń, których jedynym celem było dążenie do niszczenia życia i pochłaniania energii żywych światów. Nie mając realnej możliwości pozbycia się zła i okrucieństwa, tytani podjęli się rozpaczliwej próby odnalezienia sposobu na pozbycie się zagrożenia ze strony demonów raz na zawsze.

Sargerasy i Zdrada

Po krótkim czasie demoniczne istoty przedostały się z Wirującej Czułości do świata Tytanów i Panteon w odpowiedzi na ataki demonów powołał swojego najsilniejszego wojownika, Sargerasa, który miał pełnić funkcję pierwszej linii obrony. Szlachetny gigant z płynnego brązu, Sargeras wypełniał swoje obowiązki przez niezliczone milenia, szukając i niszcząc demony, które dał rady znaleźć. Przez tysiąclecia Sargeras napotkał dwie potężne demoniczne rasy, obydwie wrzące chęcią zdobycia większej mocy i władzy nad wszechświatem.

Eredarzy, podstępna rasa diabelskich czarowników, używała magii warlocków by napadać i zniewalać liczne światy. Pierwotne rasy zostały podbite przez Eredarów i przy użyciu złowrogiej magii zamienione w demony. Mimo iż prawie nieskończone moce Sargerasa były więcej niż wystarczające na pokonanie Eredarów, ich zepsucie i wszechobecne zło mocno go zakłopotowały. Nie mogąc pojąć tak wielkiej deprawacji, potężny Tytan powoli popadał w ciężką depresję. Mimo rosnącego zaniepokojenie, Sargeras uwolnił wszechświat od warlocków zamykając ich w rogu Wirującej Czeluści.

W czasie kiedy popadał w coraz większą niedolę i dezorientację, Sargeras był zmuszony walczyć z inną grupą, której celem było zakłócenie porządku wprowadzonego przez Tytanów. Zwali się Nathrezim. Ta mroczna rasa wampirycznych demonów (także znani jak Władcy Grozy) podbijała liczne zamieszkane światy zamieniając ich mieszkańców w stworzenia cienia. Nikczemni i spiskujący Władcy Grozy zwracali przeciwko sobie całe nacje manipulując, stwarzając okazje by zasiać ziarna nienawiści i nieufności. Sargeras łatwo pokonał Nathrezimów, lecz ich zepsucie mocno na niego wpłynęło.

W miarę jak wątpliwości i rozpacz coraz bardziej ćmiły zmysły Sargerasa, powoli zaczął tracić wiarę w powodzenie jego misji, a także w wizje Tytanów o uporządkowanym wszechświecie. W końcu doszedł do wniosku, że cała koncepcja porządku sama w sobie jest błędna i że chaos i bezprawie są jedynymi uniwersalnymi wartościami w ciemnościach, samotnego wszechświata. Podobni mu Tytani próbowali przekonać go, że popełnia błąd i że powinien uspokoić swoje rozszalałe emocje, lecz on odrzucał ich najbardziej optymistyczne przekonania mówiąc o nich, że są to jedynie złudzenia, które służą tylko samym Tytanom. Opuszczając na zawsze szeregi Tytanów, Sargeras postanowił odnaleźć swoje własne miejsce we wszechświecie. Mimo wszechobecnego smutku po jego odejściu, Panteon nie przypuszczał jak daleko zajdzie ich zagubiony brat.

Po czasie szaleństwo pochłonęło ostatnie zakątki jego niegdyś mężnej duszy, zaczął wierzyć, że sami Tytani są odpowiedzialni za niepowodzenie w stworzenia świata ładu i porządku. Ostatecznie zdecydował odwrócić cały proces tworzenia, uformować niepowstrzymaną armie, która rozpoczęłaby plan niszczenia materialnego wszechświata.

Nawet tytaniczne ciało Sargerasa podległo zmianą przez zepsucie jego niegdyś szlachetnego serca. Jego oczy, włosy i broda zapłonęły żywym ogniem, a jego metaliczna skóra z brązu pękła odkrywając rozgrzany do czerwoności piec, z którego emanowała nienawiść.

W napadzie złości Sargeras zniszczył więzienie Eredarów i Nathrezimów uwalniając odrażające demony. Te chytre kreatury złożyły pokłon przed szalonym, mrocznym Tytanem i zaoferowały mu swoją służbę w jego krucjacie zniszczenia. Z szeregów potężnych Eredarów, Sargeras wybrał dwóch największych wojowników by dowodziły jego demoniczną armią zniszczenia. Kil'jaeden Kłamacza został wybrany by odnaleźć najmroczniejsze rasy we wszechświecie i wcielić je w szeregi armii Sargerasa. Drugi wojownik Archimonde Plugawiciel został wybrany by prowadzić potężne armie Sargerasa w walce przeciwko każdemu kto przeciwstawi się woli Tytana.

Pierwszym ruchem Kil'jaedena było zniewolenie wampirycznych Władców Grozy. Władcy Grozy służyli jako jego osobiści agenci w każdym miejscu we wszechświecie. Odnajdywanie prymitywnych ras dla swojego pana i niszczenie ich od wewnątrz sprawiało im nie lada przyjemność. Pierwszym spośród Władców Grozy był Tichondrius zwany Zaćmieniem. Tichondrius służył Kil'jaedenowi jako doskonały żołnierz i z chęcią zgadzał się na rozprzestrzenianie mrocznej, płonącej woli Sargerasa do każdego ciemnego zakątka wszechświata.

Potężny Archimonde także powołał swoich własnych agentów. Wzywając złowrogich Władców Otchłani i ich barbarzyńskiego przywódcę, Mannarotha Niszczyciela, Archimonde miał nadzieje stworzyć grupę elitarnych wojowników, która skutecznie oczyszczała by światy z jakiegokolwiek życia.

Kiedy Sargeras uznał że jego armie są wystarczająco liczebne i gotowe by wykonywać każdy jego rozkaz, wysłał wojska w głąb Wielkiej Ciemności. Swoją rosnącą armie nazywał Płonącym Legionem. Do dzisiejszego dnia nie jest wiadomo ile światów zostało spalonych i wchłoniętych przez piekielną Płonącą Krucjatę w całym wszechświecie.

Starożytni Bogowie i powołanie Azeroth

Nieświadomi misji Sargerasa by odwrócić nieskończone dzieło stworzenia w nicłość, Tytani kontynuowali swoje wędrówki z jednego świata na drugi, kształtując i powołując każdą planetę według własnych upodobań. Podczas ich wędrówki natrafili na mały świat, którego mieszkańcy w późniejszym okresie nazwali Azeroth. Tytani wędrując po pierwotnych ziemiach natknęli się na liczną grupę wrogo nastawionych istot stworzonych z żywiołów. Te żywioły, oddające cześć rasie bezkresnie złych stworzeń znanych nam do dzisiaj jako Starożytni Bogowie. Stworzenia żywiołów za wszelką cenę chciały odeprzeć Tytanów i przeciwstawić się ich metalicznemu dotykowi.

Panteon poruszony złymi upodobaniami Starożytnych Bogów, postanowił wypowiedzieć wojnę żywiołom i ich mrocznym panom. Armie Starożytnych Bogów były dowodzone przez najpotężniejszych poruczników żywiołów: Ragnarosa Pana Ognia, Therazane Matkę Kamienia, Al'Akira Pana Wiatru oraz Neptulona Łowcę Fal. Ich chaotyczne wojska, rozszalałe po całej powierzchni świata, raz po raz uderzały w kolosalnych Tytanów. Mimo iż żywioły były bardziej potężne niż mogłoby to sobie wyobrazić śmiertelnik, ich połączone siły nie powstrzymały potężnych Tytanów. Jeden po drugim, władcy żywiołów padali pokonani, a ich wojska nikły.

Panteon zniszczył cytadele Starożytnych Bogów i uwięził pięciu złych bogów pod powierzchnią planety. Bez mocy Starożytnych Bogów dusze żywiołów nie mogły utrzymać swojej fizycznej formy i zostały wygnane do wymiaru otchłani gdzie miały walczyć ze sobą przez wieczność. Z odejściem złych żywiołów, natura uspokoiła się i na świecie zapanowała harmonia. Tytani stwierdzili, że zagrożenie minęło i wrócili do pracy.

Tytani nadali moce pewnej liczbie ras by te pomogły im w kształtowaniu świata. By wyryć bezkresne jaskinie poniżej ziemi, Tytani stworzyli krasnoludo-podobną glinę z magicznego żyjącego kamienia. By pogłębić morza i podnieść łąd z dna oceanów, Tytani stworzyli wielkich ale łagodnych morskich gigantów. Przez wiele wieków Tytani podróżowali i kształtowali ziemię, dopóki nie powstał jeden doskonały kontynent. Po środku kontynentu, Tytani stworzyli jezioro migoczącej energii. Jezioro, które nazwali Studnią Wieczności, miało być filarem życia tego świata. Jego życiodajne energie wkrótce pożywiły kości świat i nadały moc nowym korzeniom bogatej glebie. W krótkim czasie rośliny, drzewa, potwory i kreatury każdego rodzaju zaczęły przybywać na pierwotny kontynent. W ostatni dzień pracy Tytanów promienie zmierzchu oświetliły jezioro, Tytani nadali kontynentowi nazwę Kalimdor: "kraj wiecznego światła gwiazd".

Moc smoków

Zadowolony z faktu iż mały świat został uporządkowany i ich praca wykonana, Tytani przygotowywali się do opuszczenia Azerothu. Jednakże zanim wyruszyli, obciążyli najpotężniejsze gatunki zadaniem strzeżenia Kalimdoru, aby żadna siła nie zagroziła perfekcyjnemu spokojowi. W tamtych czasach żyło wiele smoków, jednakże było pięć gatunków które dominowały nad swymi braćmi. To właśnie one zostały wybrane na opiekunów nowo powstałego świata. Najpotężniejsi członkowie Panteonu naładowali część swych mocy liderów każdego spośród pięciu gatunków. Te wspaniałe stworzenia znane są jako Smocze Aspekty.

Aman'Thul, Wysoki Ojciec Panteonu obdarował część swych mocy potężnego brązowego smoka, Nozdromu. Stał się on strażnikiem czasu i krętych ścieżek losu i przeznaczenia. Stoicki i honorowy Nozdromu stał się znany wszystkim jako Wieczny (ten którego czas nie dotyczy).

Eonar, patronka wszelkiego życia, dała część swych mocy czerwonemu lewiatanowi, Alexstraszy. Została ona później nazwana Dawczynią Życia, której działania miały na celu ochronę wszystkich stworzeń w świecie Azeroth. W związku z jej ogromną wiedzą i nieograniczonym współczuciu dla żyjących, Alexstrasza została koronowana na Królową Smoków i objęła władzę nad swym rodem.

Eonar również pobłogosławiła młodszą siostrę Alexstraszy, smukłą zieloną smoczycę Yserę mocą kontroli nad naturą. Ysera zapadła w tajemniczy letarg połączony ze Snem Stworzenia. Znana jako śniąca, będzie strzegła rozprzestrzeniającej się dżicy świata z jej królestwa, Szmaragdowego Snu.

Norganno, strażnik wiedzy i potężny mag, podarował część swych ogromnych mocy, niebieskiemu smokowi, Malygosowi. Od tego czasu strażnik magii i ukrytej wiedzy jest znany jako Władca Zaklęć.

Khaz'goroth, twórca światów, oddał część mocy potężnemu czarnemu smokowi, Neltharionowi. Wielkoduszny

Neltharion znany jako Strażnik Ziemi otrzymał ją we władanie, a także miejsca głęboko pod nią. Stał się on tym samym wcieleniem mocy świata i służył ogromnym wsparciem Alexstraszy.

Posiadające ogromną moc, Pięć Aspektów zostały strażnikami świata podczas nieobecności Tytanów. Będący pewni, że smoki zostały odpowiednio przygotowane do tego zadania, Tytani opuścili na zawsze Azeroth. Niestety było to tylko kwestią czasu kiedy Sargeraz dowiedział się o istnieniu tego świata...

Budzący się świat i Studnia Wieczności

Na dziesięć tysięcy lat przed starciem ludzi z orkami w ich Pierwszej Wojnie, świat Azeroth był jednym kontynentem otoczonym przez morza. Ogromny teren zwany Kalimdorem był domem dla wielu różnych ras i stworzeń, które pragnęły przeżyć wśród dziczy budzącego się świata. W centrum mrocznego kontynentu istniało tajemnicze jezioro pełne dziwnej energii. Jezioro, które później zostało nazwane Studnią Wieczności, było rzeczywistym źródłem magi i naturalnych mocy świata. Biorąc swą energię a nieskończonej Ciemności spoza świata, Studnia była mistycznym źródłem wysyłającym swą energię na cały świat Azeroth.

W tych czasach prymitywne plemię nocnych humanoidów ostrożnie zbliżało się na brzegi mesmerycznego, zakłętą jeziora. Dziki lud przyciągnięty przez tajemnicze moce Studni, zbudował swe prymitywne siedziby na spokojnych brzegach zbiornika. Po pewnym czasie, potężna moc Studni zaczęła oddziaływać na plemię sprawiając, że stało się ono silne, mądre a nawet prawie nieśmiertelne. Lud przybrał nazwę Kaldorei co oznaczało w ich języku "dzieci gwiazd". Aby uczyć ich rozwijającą się społeczność, wybudowali wspaniałe budynki i świątynie wokół brzegu jeziora.

Kaldorei, albo nocne elfy jak były znane w późniejszych czasach, czciły boginię księżycy Elune i wierzyły, że śpi one podczas dnia w głębinach magicznej Studni. Z czasem kiedy społeczność elfów rozrastała się, przemierzały one ziemie Kalimdoru i napotkały tam wiele innych jego mieszkańców. Jedynymi które izolowały się od nich były potężne starożytne smoki. Ogromne jaszczuro-podobne bestie często wiodły żywot samotników, ale zrobiły bardzo dużo dla bezpieczeństwa świata, zwalczając potencjalne zagrożenia. Nocne elfy odkryły, że smoki uważały się za obrońców świata i zgodziły się, że one i ich sekrety powinny pozostać ich sprawą.

Kiedy ciekawość Kaldorei prowadziła je do poznania wielu przyjaznych, posiadających ogromną moc istot, napotkały one na swej drodze Cenarius - potężnego pół-boga pierwotnych kniei. Wielkoduszyny Cenarius stał się źródłem wiedzy o naturalnym świecie dla dociekliwych nocnych elfów. Spokojni Kaldorei rozwinęli w sobie silną empatię dla stworzeń zamieszkujących lasy Kalimdoru i odkryły harmonijną równowagę natury.

Z czasem kiedy mijały niezliczone ery, cywilizacja nocnych elfów rozwinęła się zarówno terytorialnie i kulturowo. Ich świątynie, drogi i siedziby przecinały mroczny kontynent. Azshara, piękna i utalentowana królowa nocnych elfów wybudowała ogromny i wspaniały pałac na brzegu Studni, który zamieszkiwały jej ulubieni słudzy. Zwani przez innych Quel'dorei czy Szlachetnie Urodzeni, byli na każdy rozkaz ich pani i wierzyli iż są w istocie lepsi od swych braci. Mimo że Królowa Azshara była kochana równie przez jej cały lud, Quel'dorei byli nielubiani przez resztę nocnych elfów.

Dzieląc ciekawość względem Studni godną kapłanów, Azshara nakazała Szlachetnie Urodzonym, aby odkryli prawdziwą naturę Studni i jej rolę w świecie. Quel'dorei rozpoczęły od razu pracę nad poznawaniem tajemnic Studni. W tym czasie rozwinęli umiejętność manipulowania i kontrolowania potężnych mocy jeziora. Z czasem kiedy ich eksperymenty trwały, zdali sobie sprawę, że nowoodkryte źródło energii, może zarówno tworzyć jak i niszczyć na każdą ich chęć. Zaciętość Quel'dorei z jaką zaczęły badać prymitywną magię, sprawiła, że osiągnęli w niej prawdziwe mistrzostwo. Pomimo, że zgodzili się, że magia jest niebezpieczna jeśli używana nierozważnie, Azshara i jej Szlachetnie Urodzeni, zaczęli ćwiczyć ją z ogromnym zacięciem. Cenarius i wielu elfickich uczonych ostrzegało, że z zabawy z mocami Studni może wyniknąć jedynie kataklizm. Pomimo to, Królowo i jej poplecznicy uparcie kontynuowali rozwijanie swych umiejętności.

Z czasem kiedy ich moc rosła, wśród Azshary i Quel'dorei wszyscy dostrzegli zmiany. Dumne elfy z 'wyższej klasy' zaczęły być coraz bardziej stały się coraz bardziej niewrażliwe i brutalne względem swych braci. Mroczny cień

zmieniły urodę niegdyś pięknej Królowej Azshary. Zaczęła się ona izolować od wszystkich, za wyjątkiem najbardziej zaufanych kapłanów Quel'dorei.

Młody uczonek imieniem Malfurion Stormrage który spędził wiele czasu na studiowaniu prymitywnych dróg druidyzmu, zaczął podejrzewać, że przerażające moce zepsuły Szlachetnie Urodzonych i ich ukochaną Królową. Pomimo, że nie mógł przekonać nikogo do swej teorii, wiedział, że życie nocnych elfów wkrótce zmieni się na zawsze...

Wojna Prastarych

Nierozważne posługiwanie się magią przez Szlachetnie Urodzonych sprawiło, że energia przenosiła się ze Studni Wieczności do nieskończonej Ciemności. Wyładowania mocy zostały odkryte przez straszne stworzenia zamieszkujące najmroczniejsze zakątki wszechświata. Sargeras - wróg wszelkiego życia i Niszczyciel Światów - wyczuł magiczne fale i postanowił odnaleźć ich źródło. Szpiegując pierwotny świat Azeroth i odczuwając nieograniczoną energię Studni Wieczności, Mrocznego Tytana ogarnął niezaspokojony głód. Mroczny bóg Nienazwanej Pustki postanowił zniszczyć świat i wchłonąć jego energię.

Sargeras zebrał swój ogromny Płonący Legion i wyruszył z nim na niczego niespodziewający się Azeroth. Legion tworzyły miliony demonów, wszystkie zebrane z najdalszych zakątków wszechświata, które pragnęły podbojów. Porucznicy Sargerasa, Archimonde Plugawiciel i Mannoroth Niszczyciel przygotowali swe piekielne wojska do ataku.

Królowa Azshara ogarnięta zachwytem dla jej magii, padła ofiarą niezaprzeczalnej mocy Sargerasa i obiecała mu wpuszczenie do jej świata. Również Szlachetnie Urodzeni ulegli wpływowi magii i zaczęli czcić Sargerasa jako ich boga. Aby udowodnić swe oddanie, Quesl'dorei pomogli Królowej w otwarciu ogromnego portalu w głębinach Studni Wieczności.

Kiedy wszystkie odpowiednie przygotowania zostały zakończone, Sargeras rozpoczął swą niszczycielską inwazję na Azeroth. Potężne demony Płonącego Legionu wbiły się do świata przez Studnię Wieczności i rozpoczęły oblężenia pograżonych we śnie miast nocnych elfów. Dowodzony przez Archimonde'a i Mannorotha, Legion rozprzestrzenił się na ziemiach Kalimdoru zostawiając za sobą jedynie pył i zniszczenie. Demoniczni warlockowie przyzywali z niebios płonące infernale które niczym meteory trzaskały wspaniałe wieże elfickich świątyń. Grupy ognistych morderców zwanych Strażnikami Zagłady, przemierzały Kalimdor zabijając wszystkich na ich drodze. Watahy dzikich demonicznych biesów bez żadnego oporu niszczyły wszystko wokół. Pomimo, że dzielni wojownicy Kaldorei szybko wyruszyli do obrony swych starożytnych ziem, zostali zmuszeni do oddawania jej cał po calu potężde Legionu.

To skłoniło Malfuriona Stormrage'a do poszukiwania pomocy dla jego oblężonego ludu. Stormrage, którego własny brat, Illidan, praktykował magię Szlachetnie Urodzonych, był rozgniewany rosnącym zepsuciem wśród wyższej klasy. Po namówieniu Illidana, aby ten porzucił swą niebezpieczną obsesję, Malfurion rozpoczął poszukiwania Cenariususa i tworzenie ruchu oporu. Piękna i młoda kapłanka, Tyrande, zgodziła się na towarzyszenie braciom w imieniu bogini Elune. Pomimo, że zarówno Malfurion jak i Illidan kochali idealistyczną kapłankę, serce Tyrade należało do Malfuriona. Illidana drażnił kwitnący romans między jego bratem a Tyrande, ale wiedział, że jego złamane serce było niczym w porównaniu do bólu spowodowanego uzależnieniem od magii.

Illidan który uzależnił się od magicznych mocy, walczył sam ze sobą aby utrzymać kontrolę nad głodem, aby poczuć magię Studni jeszcze raz. Jednakże dzięki cierpliwemu wsparciu Tyrande, udało mu się powstrzymać się i pomóc swemu bratu odnaleźć ukrywającego się pół-boga Cenariususa. Cenarius który żył w świętych Moonglades w pobliżu daleko położonej Góry Hyjal, zgodził się pomóc nocnym elfom, wyruszając na poszukiwania prastarych smoków i prosząc je o wsparcie. Smoki dowodzone przez potężną czerwoną Alexstraszę, zgodziły się pomóc wysyłając swych braci do walki z demonami i ich piekielnymi władcami.

Podczas kiedy ogromna bitwa rozgorzała wokół stolicy Azshary, omamiona królowa niecierpliwie oczekiwała przybycia Sargerasa. Pan Legionu przygotowywał się do wejścia do ogarniętego wojną świata przez portal w Studni Wieczności. Podczas kiedy jego ogromny cień zbliżał się do powierzchni jeziora, Azshara zebrała przy sobie

najpotężniejszych spośród Quel'dorei. Jedynie łącząc swoje moce w jednym zaklęciu byłoby w stanie utworzyć odpowiednio duży portal, aby Sargeras dostał się do Azeroth.

Kiedy walka na płonących ziemiach Kalimdoru wciąż trwała, miały miejsce okropne wydarzenia. Pomimo, że szczególnie zostały zapomniane, wiadomo, że Neltharion, Smoczy Aspekt Ziemi oszalał podczas krytycznego starcia z Płonącym Legionem. Jego mroczne łuski zaczęły emanować piekielnym ogniem i ogromnym szaleństwem jaki go ogarnął. Przyjmując imię Deathwing, płonący smok zwrócił się przeciwko swym braciom i wypędził smoki z pola bitwy.

Nieoczekiwana zdrada Deathwinga była tak tragiczna, że smoki nigdy się z niej nie otrząsnęły. Ranna i zaszokowana, Alexstrasza i inne szlachetne smoki zostały zmuszone do opuszczenia swych śmiertelnych sojuszników. Malfurion i jego towarzysze, ogromnie przeważeni ledwie przetrwali rzeź.

Malfurion przekonany że to Studnia Wieczności była łącznikiem pomiędzy ich wymiarem i Kalimdorem, nalegał aby została ona zniszczona. Jego towarzysze, którzy wiedzieli, iż to właśnie Studnia była źródłem ich nieśmiertelności, byli zaszokowani nieprzemysłaną ideą Stormrage'a. Nagle Tyrande dostrzegła mądrość teorii Malfuriona, i przekonała Cenariususa i ich towarzyszy do szturmowania świątyni Azshary i znalezienia sposobu, aby zamknąć Studnię raz, na zawsze...

Rozerwany świat

Zdając sobie sprawę, że zniszczenie Studni na zawsze uniemożliwi mu władanie magią, Illidan samolubnie opuścił grupę z zamiarem ostrzeżenia Szlachetnie Urodzonych o planach brata. W związku z obłądzeniem do jakiego doprowadziło go uzależnienie a także uraza spowodowana romansami jego brata z Tyrande, Illidan nie miał żadnych wyrzutów sumienia zdradzając Malfuriona i przechodząc na stronę Azshary. Ponad wszystko Illidan przyrzekł chronić Studnię wszelkimi możliwymi sposobami.

W rozpaczy spowodowanej odejściem brata, Malfurion poprowadził swoich towarzyszy do samego serca świątyni Azshary. Jednak kiedy wbili się do głównej sali, spostrzegli Szlachetnie Urodzonych w środku mrocznego rytuału. Wspólne zaklęcie stworzyło niepowstrzymany wir mocy w głębinach Studni. Podczas kiedy cień Sargerasa zbliżał się coraz bardziej do powierzchni, Malfurion i jego sojusznicy rzucili się do ataku.

Azshara dowiedziawszy się od Illidana o ataku, była na niego dobrze przygotowana. Niemalże wszyscy sojusznicy Malfuriona zostali zgładzeni przez moce szalonej królowej. Tyrande chcąc zaatakować Azsharę od tyłu została pochwycona przez strażników Quel'dorei. Pomimo, iż zwyciężyła ich, została poważnie ranna. Kiedy Malfurion zobaczył upadek swej ukochanej, wpadł w morderczy szaleństwo który miał zakończyć życie Azshary.

Kiedy wewnątrz i na zewnątrz świątyni wrzała walka, Illidan wyłonił się z cieni blisko brzegów ogromnej Studni. Po ówczesnym utworzeniu specjalnych fiolek, Illidan zanurzył je i napełnił magicznymi wodami Studni Wieczności. Przekonany, że demony zniszczą cywilizację nocnych elfów, postanowił ukraść świętą wodę i zatrzymać ich moc dla siebie.

Trwająca pomiędzy Malfurionem i Azsharą walka, sprawiła, że ostrożnie tworzone przez Quel'dorei zaklęcie zostało zachwiane. Ogromny wir znajdujący się w głębinach Studni wybuchł tworząc tym samym serię katastroficznych wydarzeń, które rozerwały świat. Potężna eksplozja wstrząsnęła fundamentami świątyni i spowodowała trzęsienia cierpiącej ziemi. Podczas kiedy walka pomiędzy Legionem a sprzymierzeńcami nocnych elfów trwała, wzburzona Studnia Wieczności zapadła się.

Rezultatem potężnej eksplozji było roztrzaskanie ziemi i zasucie ciemnościami nieba nad Kalimdorem...

Po wstrząsach spowodowanych wybuchem Studni, świat zalał wodami mórz rany zadane ziemi. Niemalże osiemdziesiąt procent ziem Kalimdoru zostało zniszczone, pozostawiając jedynie kilka oddzielnych kontynentów wokół rozszalałego morza. W centrum nowego morza, gdzie niegdyś istniała Studnia Wieczności, powstał potężny wir chaotycznej energii. Ta potworna blizna znana jako Maelstorm nigdy nie przestanie wirować i pozostanie świadectwem ogromnej katastrofy... era utopii została utracona na zawsze.

W jakiś sposób którego nikt nie mógł pojąć, Królowej Azsharze i jej najbardziej oddanym Szlachetnie urodzonym udało się przeżyć katastrofę. Okaleczeni i zmutowani przez moce jakie sami uwolnili, Azshara i jej towarzysze zostali wciągnięci głęboko pod wodę podczas eksplozji Studni. Przekłeci - zmutowani - przybrali nowy kształt, stając się pełnymi nienawiści węzowatymi nagami. Azshara pogłębiła się w swoim szale i gniewie stając się prawdziwym monstrem, odzwierciedlającym niegodziwość i zjadliwość jaką zawsze kryła w swym wnętrzu.

Tam, na dnie Maelstormu, nagi wybudowały swoje nowe miasto, Nazjatar, w którym zajęły się odbudowywaniem swej potęgi. Zajmie im ponad dziesięć tysięcy lat zanim ujawnią swe istnienie światowi na powierzchni.

Góra Hyjal i dar Illidana

Grupa nocnych elfów której udało się przeżyć przerażającą eksplozję wspólnie wyruszyła powoli na wybudowanych tratwach w kierunku znajdującego się na horyzoncie lądu. W jakiś sposób, dzięki łasce Elune, Malfurion, Tyrande i Cenarius przetrwali wielkie Rozdarcie. Znużeni bohaterowie zgodzili się poprowadzić ich ocalałych braci i utworzyć nowy dom dla ich ludu. Kiedy w ciszy podróżowali, zdali sobie sprawę, że to ich pasja doprowadziła do katastrofy jaka dotknęła Azeroth. Pomimo, że Sargerasy i jego Legion zostali wygnani ze świata po zniszczeniu Studni, Malfurion i jego towarzysze zaczęli zdawać sobie sprawę z ogromnej ceny jaką musieli za to zapłacić.

Wiele spośród Quel'dorei przetrwało katastrofę i wyruszyło do brzegów nowego lądu wraz z innymi nocnymi elfami. Pomimo, że Malfurion nie ufał motywom działań Szlachetnie Urodzonych, był usatysfakcjonowany faktem, iż ci nie będą mogli wyrządzić krzywdy bez mocy Studni.

Kiedy znużona grupa nocnych elfów wylądowała na brzegach nowej ziemi, spostrzegli iż święta góra Hyjal przetrwała kataklizm. W poszukiwaniu nowego domu dla siebie, Malfurion i nocne elfy wspięli się na Hyjal i dotarli do jej szczytu. Kiedy zeszli do otoczonej przez las misy znajdującej się pomiędzy ogromnymi szczytami, odnaleźli małe, spokojne jezioro. Ku ich przerażeniu odkryli, że jego wody zostały nasycone magią.

Illidan, który również przeżył Rozdarcie, dotarł do szczytu Hyjal na długo przed tym zanim zrobił to Malfurion i nocne elfy. W jego szaleńczej chęci do zachowania przepływu magii w świecie, Illidan wlał zawartość swych flasz, które zawierały wodę ze Studni Wieczności, do górskiego jeziora. Moc wody zebranej przez Illidana szybko połączyła się z jego wodą, tworząc tym samym nową Studnię Wiecznością. Tryumfujący Illidan w przekonaniu, że nowa Studnia była darem dla przyszłych pokoleń, był zaszokowany tym, że Malfurion wyruszył na jego poszukiwania. Malfurion wytłumaczył swemu bratu, że magia nierozzerwalnie wiąże się z chaosem i, że jej używanie nie przyniesie światu nic poza wojnami i zepsuciem. Jednakże w dalszym ciągu Illidan nie chciał jednak wyrzec swoich magicznych mocy.

Wiedząc dokąd wiodą mroczne knowania Illidana, Malfurion postanowił rozprawić się ze swym bratem. Z pomocą Cenariususa, Malfurion zamknął Illidana w ogromnym podziemnym więzieniu, gdzie miał pozostać bezsilny do końca świata. Aby mieć pewność losu swego brata, Malfurion upoważnił młodą strażniczkę, Maiev Shadowsong, aby była prywatnym dozorcą Illidana.

W obawie, że zniszczenie nowej Studni może przynieść światu jeszcze większą katastrofę, nocne elfy postanowiły pozostawić ją, jednak Malfurion zapewnił, że Kaldorei nigdy nie będą praktykować zdradzieckiej magii. Pod bacznym okiem Cenariususa, elfy rozpoczęły naukę starożytnej sztuki druidyzmu, która pozwoliłaby im uleczyć zniszczoną ziemię i odtworzyć ich ukochane lasy u stóp góry Hyjal.

Drzewo Świata i Szmaragdowy Sen

Przez wiele lat, nocne elfy bezustannie pracowały nad odbudową swego starożytnego królestwa. Pozostawiły one zrujnowane świątynie i drogi, aby zostały zarośnięte i wybudowały nowe domy wśród drzew i zacienionych wzgórz u podnóża góry Hyjal. Po pewnym czasie, smoki które przeżyły wielkie Rozdarcie wyszły ze swych sekretnych siedzib.

Alexstrasza czerwona, Ysera zielona i Nozdormu brązowy, przybyły na spokojne polany druidów, gdzie zaczęły podziwiać owoce ich pracy. Malfurion, który został arcy-druidem posiadającym ogromną moc, powitał potężne

smoki i powiedział im o stworzeniu nowej Studni Wieczności. Smoki były zaszokowane mroczną wieścią i doszły do wniosku, że dopóki Studnia istnieje, Legion może w przyszłości powrócić. Malfurion i trzy smoki zawarły pakt, aby chronić Studnię i nie dopuścić, aby agenci Płonącego Legionu znaleźli drogę do ponownego wejścia do świata Azeroth.

Alexstrasza, Dawczyni Życia, umieściła w sercu Studni Wieczności jeden magiczny żołądź, który w połączeniu z magicznymi wodami, przekształcił się w ogromne drzewo. Potężne korzenie drzewa czerpały moc z wód Studni a jego okazała korona zadawała się sięgać dachu świata. Wielkie drzewo stało się symbolem powiązania nocnych elfów z naturą, a jego moce zaczęły leczyć resztę świata. Kaldorei nazwały Drzewo Świata Nordrassil, co oznaczały w ich języku 'Korona niebios'.

Nozdormu, Wieczny, rzucił zaklęcie na Drzewo Świata, które zapewniało nocnym elfom nieśmiertelność i odporność na wszelkie plagi i choroby tak długo, jak istniał Nordrassil.

Ysera, Śniąca, również rzuciła zaklęcie na Nordrassil łącząc go z jej własnym królestwem znanym jako Szmaragdowy Sen. Był on ogromnym, wiecznie zmieniającym się duchowym światem istniejącym poza granicami świata fizycznego. Ze swego Snu, Ysera kierowała przepływem mocy natury i ścieżkami ewolucji świata. Druidzi nocnych elfów, włączając Malfuriona, zostali powiązani ze Snem poprzez Drzewo Świata. Jako część mistycznego paktu, druidzi zgodzili się spać przez stulecia, aby ich dusze mogły przemierzać nieskończone ścieżki Snu Ysery. Pomimo, że druidów smuciła perspektywa utraty tak wielu lat ich życia dla hibernacji, bez interesowania zgodzili się na propozycję zielonej smoczycy.

Wygnanie wysokich elfów

Kiedy mijały niezliczone lata, nowe społeczeństwo nocnych elfów rosło w siłę i rozprzestrzeniało się wśród rosnącego lasu, który zaczęli nazywać Ashenvale. Wiele stworzeń i gatunków które licznie zamieszkiwały świat przed Wielkim Rozdarcem, na nowo pojawiły się w pokrytej zielenią krainie. Pod łaskawym dowództwem druidów, nocne elfy cieszyły się erą względnego spokoju i spokoju pod gwiazdami.

Jednakże wielu spośród Szlachetnie Urodzonych nie mogło zaznać spokoju. Podobnie jak Illidan przed nimi, padli ofiarą odcięcia ich od uzależniającej magii. Chcieli za wszelką cenę móc poczuć moce Studni Wieczności i pogrążyć się w badaniu magii. Dath'Remar, zuchwały przywódca Szlachetnie Urodzonych, zaczął publicznie oskarżać druidów, nazywając ich tchórzami za niechęć do władania magią która według niego należała do nich. Malfurion i druidzi odrzucili argumenty Dath'Remara i ostrzegli Quel'dorei, że każde użycie magii będzie karane śmiercią. W bezczelny i fatalny w skutkach sposób, aby przekonać druidów do zawieszenia tego prawa, Dath'Remar i jego poplecznicy wypuścili potworną magiczną burzę na Ashenvale.

Druidzi nie mogli sobie pozwolić na zabicie tylu spośród swych braci, więc zdecydowali o wygnaniu lekkomyślnych Szlachetnie Urodzonych z ich ziem. Dath'Remar i jego ludzie, cieszący się z pozbycia swych konserwatywnych kuzynów, wypłynęli na pełne morze na przygotowanych wcześniej statkach. Pomimo, że nikt z nich nie wiedział co czekało ich za szalonymi wodami Maelstormu, za wszelką cenę pragnęli utworzyć swój nowy dom, gdzie mogliby praktykować magię bez ograniczeń. Szlachetnie Urodzeni, lub Quel'dorei jak zwała ich przed wiekami Azshara, przybili do lądu leżącego na wschodzie, zwanego przez ludzi Lordaeron. Zaplanowali wybudowanie ich własnego magicznego królestwa, Quel'Thalas, i odrzucili nakazy Kaldorei dotyczące czczenia księżyca i nocnego życia. Od tego czasu będą radować się jedynie słońcem, a znani będą jako wysokie elfy.

Strażnicy i Długie Czuwanie

Wraz z opuszczeniem Kalimdoru przez ich nieobliczalnych kuzynów, nocne elfy zwróciły swoją uwagę na zachowaniu spokoju w ich mistycznej krainie. Druidzi, wyczuwając, że czas ich hibernacji nadciągał coraz szybciej, przygotowali się do snu i pozostawili swe ukochane i rodziny. Tyrande, która stała się Wysoką Kapłanką Elune, poprosiła swego ukochanego, Malfuriona, aby nie pozostawiał jej dla Szmaragdowego Snu Ysery. Jednakże Malfurion, który obiecał wstąpienie do mistycznego królestwa zielonej smoczycy, pożegnał kapłankę i przyrzekł, że nigdy nie będą rozdzieleni dopóki są wierni miłości do siebie.

Pozostawiona samotnie do ochrony Kalimdoru przed niebezpieczeństwami nowego świata, Tyrande zgrupowała potężną armię jej elfickich siostr. Nieustraszone, bardzo dobrze wyszkolone wojowniczkę, które przysięgły strzec Kalimdoru, przyjęły nazwę Strażniczek. Mimo, że wolały one patrolować zaciemnione lasy Ashenvale samotnie, miały one wielu sojuszników na których mogły liczyć w momentach zagrożenia.

Pół-bóg Cenarius pozostał w znajdujących się nieopodal Moonglades góry Hyjal. Jego synowie, znani jako Strażnicy Gaju, obserwowali nocne elfy i regularnie pomagali Strażniczkom w utrzymywaniu spokoju na tych ziemiach. Nawet wstydlive córki Cenarius, driady, pojawiały się coraz częściej.

Zadanie ochrony Ashenvale sprawiały, że Tyrande była cały czas zajęta, jednakże bez Malfurion u jej boku, nie odczuwała już żadnej radości. Z czasem kiedy mijały wieki snu druidów, jej strach o kolejną inwazję demonów rósł. Nie mogła oddalić od siebie odczucia, że Płonący Legion wciąż gdzieś jest i za Wielką Ciemnością nieba knuje swą zemstę na nocnych elfach i świecie Azeroth.

Autor: Dominik "BeLial" Misiak

Data publikacji : 30.11.2009

Data modyfikacji : 03.02.2014

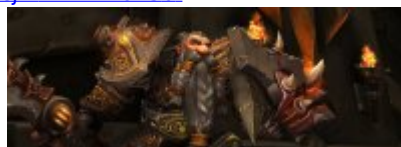
Liczba wyświetleń strony: 26959

➤ Tagi:

Pozostałe nowości



[Legion wkroczył w fazę alfa testów w czasie których dostępna jest póki co jedynie lokacja startowa łowców demonów, a my przyglądamy się temu, jakich zmian doczeka się klasa, która stosunkowo niedawno pojawiła się w World of Warcraft. Oto co na najnowszy dodatek Blizzard przygotował dla mnichów.](#)Data publikacji: 24.11.20150



[Po krótkiej przerwie wracamy z tłumaczeniami blogów poświęconych zmianom, jakie pojawiają się w klasach w nadchodzącym dodatku do World of Warcraft. Oto czego powinni spodziewać się wojownicy z Azeroth w Legionie.](#)Data publikacji: 23.11.20150



[Kolejna zapowiedź, która pojawiła się jakiś czas temu na łamach oficjalnej strony społecznościowej dotyczy szamana. Największe zmiany w przypadku tej klasy dotknęły totemy oraz system zasobów specjalizacji Elemental oraz Enhancement.](#)Data publikacji: 16.11.20150



[World of Warcraft obchodzi już swoje 11 urodziny. Z tej okazji Blizzard przygotował kilka zabawek, które powinny wszystkim przypomnieć sam początek przygody w świecie Azeroth - w rolach głównych Edwin VanCleaf, Hogger, murlok oraz Windfury \(w wersji nadmuchiwanej\).](#)Data publikacji: 16.11.20150



[Kolejna zapowiedź opublikowana na łamach oficjalnej strony społecznościowej World of Warcraft poświęcona jest klasie rycerzy śmierci.](#)

[Poniżej znajdziecie informacje między innymi o ujednoczeniu wszystkich run oraz nowej umiejętności specjalizacji Blood, która została zainspirowana Lordem Marrowgarem z Icecrown Citadel. Data publikacji: 15.11.20150](#)

[Wszystkie nowości](#)